

Czy władze Ukrainy szantażują polityków PiS-u sekstaśmami?

22 kwietnia 2022

Leszek Sykulski informuje na swoim „Twitterze”, że kompromitujące nagrania polskich polityków wysokiego szczebla z kontaktów z prostytutkami ukraińskimi na Podkarpaciu „funkcjonują w obiegu” oraz zostały wywiezione na Ukrainę...

Posłuchajcie zeznań złożonych przez agenta CBA Wojciecha Janika w Sejmie Zespołowi Śledczemu ds. Bezpieczeństwa Państwa w maju 2019 roku.



Agent Centralnego Biura Antykorupcyjnego dodaje, że nagrana na taśmie scena była obrzydliwa i według jego wiedzy przedstawiała marszałka Sejmu. Backupy nagrań służących do szantażowania polityków trafiały na Ukrainę.

„Nagrania z domów publicznych na Podkarpaciu z udziałem polskich polityków znajdują się na Ukrainie. To już znamy odpowiedź, dlaczego polityka Warszawy jest tak uległa wobec Kijowa... Strach pomyśleć, co by było, jakby je przejęli Rosjanie” – czytamy na „Twitterze”.

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)